

1054
TEATR im. I. OSTERWY w GORZOWIE WLKP.

Sezon 1969/70



MICHAŁ J. LERMONTOW

MASKARADA

Druga premiera sezonu

Dyrektor teatru:
MAREK KĘPIŃSKI

CZYŃKI

a Placu Senackim wznosił
tu w carskiej Rosji. Cały
cierżawia został urucho-
wszelkich dążeń i myśli
zących się z idei dekab-
rcen pisze o tym okresie:

*które nastąpiły po 1825
zne. Dopiero po dziesię-
zeństwo mogło się ocknąć
jarzemia i prześlado-
je głęboka beznadziej-
upadek sił”.*



kreśli obraz ówczesnej
W „Rzeczach minionych
ny:

*zkwit arystokracji rosyj-
stko co było w niej szla-
znajdowało się w kopal-
co pozostało lub utrzy-
kach władzy, spadło do
i lub niewolniczego po-*



cznej śmierci A. Puszk-
pelen gniewu i goryczy
ety”. Wierszem tym na-
cara Mikołaja I, być mo-
się pośrednią przyczyną
Poniższy fragment za-
wyjaśnić:

*alone dzieci
ynni z swych
nikczemnych spraw,
żalczą teraz tratujecie
zepchniętych przez
zwyczajny traf!
mu chciwą zgrają wilczą,
sławy i geniusza kaci!”*

(przekł. J. Zagórski)

MICHAŁ LERMONTOW

(1814 – 1841)



*„Nie, jam nie Byron – inny – sam,
Nieznany jeszcze Muz wybraniec.
Jak on, tak świata jam wygnaniec,
Tylko rosyjską duszę mam”*

(przekł. B. Żyranik)

NOTA BIOGRAFICZNA

METRYKA URODZENIA

Kto chciałby zadać sobie trud dotarcia do źródeł genealogicznych Michała Lermontowa, musiałby cofnąć się do w. XVII, a ściślej — roku 1613 — kiedy to Szkot służący w wojsku polskim — Jerzy Learmonth — wraz z sześćdziesiątką współplemieńców i Irlandczyków przeszedł na stronę moskiewską. Jeden z jego trzech synów, Piotr, przyjął prawosławie i rosyjską pisownię nazwiska. Onże był protoplastą w prostej linii urodzonego w Moskwie dnia 2 października 1814 r. jednego z największych w historii literatury rosyjskiej poety.

Michał Lermontow od trzeciego roku życia, t.j. od chwili śmierci, zmarłej na gruźlicę, matki, wychowywał się w domu babki Elżbiety A. Arsienjew. Ojciec jego, Jurij, kapitan w stanie spoczynku żyjący z dochodów małego mająteczku, nie był w stanie zapewnić synowi takich warunków wychowania i kształcenia jakie zyskał on w zamożnym, arystokratycznym środowisku Arsienjewów.

W KRĘGU DEKABRYSTÓW

Od najmłodszych lat wychowuje się Lermontow w atmosferze wrogości do caratu, dążień postępowych i wolnościowych. Obaj bracia

Elżbiety Arsienjewej, Dymitr i Arkadiusz Stołypinowie, współpracowali i przyjaźnili się z czołowymi przywódcami dekabrystów. Dymitr — wraz z Pestelem pracował nad reformą oświaty. Zmarł nagle, w niewyjaśnionych bliżej okolicznościach w grudniu 1825 r. po rozpoczęciu aresztowań w kręgach ludzi sprzyjających ruchowi. Po śmierci cara Aleksandra I w jego papierach osobistych znaleziono wykaz osób szczególnie niebezpiecznych dla ich liberalnych przekonań. Na liście tej figurowało też nazwisko Dymitra Stołypina.

Drugi Stołypin — Arkadiusz współpracował ze Spieranskim i Rylejewem. O nim to dekabrysta Mikołaj Biestużew mówił w śledztwie: „aprobował tajne towarzystwo i z pewnością współdziałałby z nami”. (A. Stołypin zmarł w maju 1825 r., przed wystąpieniem dekabrystów).

Sam Lermontow przyjaźnił się z synem Arkadiusza, który był pierwszym tłumaczem po wieści „Bohater naszych czasów” na język francuski i towarzyszył poecie aż po jego tragiczny zgon.

EDUKACJA

Elżbieta Arsienjewa zadbała o staranne wykształcenie wnuka. Michał władał językiem francuskim, niemieckim, angielskim. Nieobca była mu łacina — język największych klasyków starożytności.

Edukację rozpoczętą w Pensjonacie Uniwersyteckim w Moskwie uzupełnia studiami w Uniwersytecie Moskiewskim, początkowo na wydziale moralno-politycznym, następnie — filologicznym. Po dwu latach studiów (1830—1831), skutkiem nieporozumień z władzami uniwersyteckimi, porzuca uczelnię moskiewską by przenieść się do Petersburga.

I tu, wobec trudności stworzenia klimatu sprzyjającego nauce, ten wąty, ogromnie wrażliwy młodzieniec decyduje się na wstąpienie do szkoły podchorążych gwardii na „dwa straszne lata” — jak sam to później określi.

PIÓRO I MIECZ

W 1834 r. opuszcza w stopniu korneta szkołę oficerską. Elżbieta Arseniewa uruchamia swoje rozległe stosunki by zapewnić wnukowi najlepsze warunki służby. Młody kornet zostaje przydzielony do pułku huzarów gwardii w Carskim Siole. Służba tu nie jest zbyt uciążliwa, pozwala młodzieńcowi na prowadzenie barwnego życia towarzyskiego i, przede wszystkim, uprawianie literatury. Lermontow zaczął być pisać jeszcze w 1828 r. Jednym z pierwszych jego utworów był poemat epicki p.t. „Jeniec kaukaski”. Z Kaukazem związane są inne, liczne utwory tego i późniejszych okresów twórczości. Liryki „Do Kaukazu”, „Miły mi łańcuch gór perłowy”, „Błękitne góry Kaukazu pozdrawiam was” i wiele inn. przepojone są uмиłowaniem piękna gór i ludzi tego zakątka.

Jednocześnie pisze Lermontow szereg utworów stanowiących o jego politycznych zainteresowaniach, o jego sympatii dla ruchów wolnościowych i wyzwolenicznych. „Skargi Turka” (1829), „Pieśń barda” (1830), „Ostatni syn wolności” (1831) czy też „Chadźy Abrek” (1833), opiewają czyny i postacie bohaterów walki wyzwolenczej. W przeciwieństwie do typu romantycznego bohatera literatury współczesnej, bohaterowie Lermontowa są ludźmi pełnymi siły, woli walki i zwycięstwa.

Najpełniej swoje przekonania Lermontow wyraził w utworze p.t. „Przepowiednia”, w którym kreśli straszliwy obraz przyszłej, nieuchronnej rewolucji chłopskiej.

DRAMATY

W 1835 r. kończy Lermontow swój drugi z kolei dramat p.t. „Maskarada”. (Pierwszym była napisana w 1830 r. sztuka p.t. „Hiszpanie — tragedia w pięciu aktach”). „Maskarada” nie zyskała uznania carskiej cenzury, która wśród przepięknych wątków miłosnych i mgielki romantyzmu dostrzegła ostrą społeczną i polityczną krytykę współczesności. Wkrótce Lermontow miał się bardziej narazić już nie tylko cenzorowi, ale samodzierny Mikołajowi I-emu. Zakończony śmiercią Puszkina pojedynek pomiędzy poetą a d'Anthèsem wstrząsnął społeczeństwem rosyjskim. Lermontow pod wpływem wrażenia chwili pisze odę p.t. „Śmierć poety” będącą namiętnym oskarżeniem kliki dworskiej o tę zbrodnię. Zostaje za to aresztowany i ukazem carskim karnie przeniesiony do kaukaskiego Niżnowogorodzkiego pułku dragonów. Styka się tam i zbliża z grupą zesłanych dekabrystów. Oszczędzony mu był udział w walkach przeciwko powstańcom-góralom.

I tym razem Elżbiecie Arseniewej udało się uzyskać przeniesienie dla wnuka z powrotem do Carskiego Sioła. Następne dwa lata (1838—1840) to okres największego rozkwitu twórczego Lermontowa. Powstają w tym czasie najpiękniejsze jego liryki, drukiem wydaje „Pieśń o carze Iwanie Wasiljewiczu, młodym opriczniku *) i dzielnym kupcu Kałasznikowie”. W druku wychodzi arcydzieło prozy lermontowskiej — „Bohater naszych czasów”. Ta niezwykle krytyczna w stosunku do arystokratycznego środowiska powieść zyskuje u cara Mikołaja I opinię „paczącej obyczaj i charakter”.

POJEDYNEK

Na pogardę okazywaną przez poetę „wielkiemu światu” ten ostatni odpowiada wrogością. W karnawale 1840 r. na balu u hr Laval docho-

MICHAŁ J. LERMONTOW

MASKARADA

dramat romanłyyczny

przekład — Jerzy Zagórski

muzyka — Aram Chaczaturian

O S O B Y:

| | |
|---|--|
| Jewgienij Aleksandrowicz Arbienin | JAN SZULC |
| Nina — jego żona | MONIKA LIPOWSKA |
| Księżę Zwiedzicz | MAREK NOWAKOWSKI |
| Baronowa Sztral | TERESA KAMIŃSKA-NOWAKOWSKA |
| Afanasij Pawłowicz Kazarin | JANUSZ OBIDOWICZ |
| Adam Pietrowicz Szprich | RYSZARD KOLASZYŃSKI |
| Maska (Nieznajomy) | { MAREK KĘPIŃSKI MIROSLAW SMOLAREK |

(gracze, goście, służba)

Dekoracje:
TERESA TARGOŃSKA

Reżyseria
NOEMI KORSAN
Asystent reżysera
MAREK NOWAKOWSKI

Premiera: listopad 1969 r.

dzi do ostrej wymiany słów pomiędzy Lermontowem a Ernestem de Barante. W następstwie — pojedynek. Lekko drażnięty Lermontow oddał strzał w powietrze. Za udział w tym pojedynku poeta zostaje aresztowany. Mikołaj I zarządza przeniesienie niewygodnego artysty do Tengijskiego pułku stacjonującego w malarycznej okolicy, prowadzącego stale uporczywe walki z góralami kaukaskimi. Wyrok ten równał się pewnej śmierci.

Elżbiecie Arsienjewej jeszcze raz udaje się wyjednać dwumiesięczny urlop. Lermontow przybywa do Petersburga i rozpoczyna usilne starania o przeniesienie w stan spoczynku. Pragnie zająć się bez reszty pisarstwem, marzy też o wydawaniu własnego miesięcznika literackiego. Nie udało się niczego zrealizować. W kwietniu 1841 r. dostaje rozkaz natychmiastowego wyjazdu do pułku Tengijskiego. Wyjeżdża nie tając przed przyjaciółmi najgorszych przeczuć.

GENIUSZA KACI

W drodze do pułku zbacza wbrew rozkazowi do słynnego kaukaskiego uzdrowiska w Piatigorsku. Tu spotyka kolegę ze szkoły podchorążych Martynowa. Ten ostatni, bufon i zarozumialec, staje się obiektem żartów Lermontowa. Do żywego dotknięty epigramatem i karykaturą autorstwa Lermontowa, wyzywa go na pojedynek. Bawiący tu w pełni sezonu „wielki świat” nie czyni niczego co mogłoby temu zapobiec.

17 lipca 1841 r. o 7-ej wieczorem, u stóp góry Maszuk pierwszy strzelił Martynow. Strzelcem był znakomitym.

Gdy przeciwnicy stawali na wyznaczonych stanowiskach, rozpętała się trwająca przez kilka godzin straszliwa burza. Zwłoki poety przez parę godzin leżały wśród ulewy i gromów, aż druh, Aleksiej Stolypin, wyjednał zezwolenie przewiózł je do Piatigorska.

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości — pisze biograf Lermontowa, dobrze poinformowany P. Wiskowatow — że pana Martynowa podjęły osoby, które od dawna chciały spowodować zatarg między poetą a jakkolwiek nadmiernie drażliwą lub mało rozwiniętą osobistością. Sądzone, że „poskromienie” w ten lub inny sposób niewygodnego młodego pisarza zostanie nie bez ukrytego zadowolenia przyjęte przez pewne wpływowe koła w Petersburgu.

Znajdujemy wiele wspólnego między intrygami, które doprowadziły Puszkina do grobu, a Lermontowa do krwawego końca. Jakkolwiek intrygi te nigdy nie zostaną wyjaśnione, były bowiem prowadzone przy pomocy ukrytych środków, główna ich przyczyna tkwi w warunkach życia oraz w działaczach o charakterze hrabiego Benkendorffa**”.

Mikołaj I na wieść o śmierci Michała Lermontowa nie raczył ukryć zadowolenia.

*) opricznik — żołnierz wojska wydzielonej w 1565 r. przez Iwana Groźnego dzielnicy Rosji, posiadającej odrębny aparat administracyjny. Car utworzył Opryczninę jako narzędzie walki z bojarami o centralizację władzy państwowej.

**) Aleksander Ch. hr. BENKENDORFF (1783 — 1844) szef II oddziału Kancelarii Carskiej (tajna policja polityczna) i specjalnego korpusu żandarmerii.



KŁOPOTY Z „MASKARADĄ“

Lermontow, znany z surowości sądów o własnej twórczości, pragnął bardzo ujrzeć na scenie napisany w 1835 r. „dramat w trzech aktach wierszem — Maskarada”. Nieprędko miały się

ziścić pragnienia poety, w każdym razie nie za jego życia.

Perypetie z „Maskaradą” rozpoczęły się zaraz po napisaniu dramatu. W październiku 1835 roku złożył Lermontow rękopis w cenzurze teatralnej. Gorliwy podwładny hr Benkendorffa wydał o niej nieprzychylną opinię oceniając ją jako dzieło niemoralne.

Lermontow zabiera się do przeróbki. Dodaje akt IV-ty, w którym Arbienin zostaje ukarany za dokonane morderstwo. W styczniu 1836 r. rękopis drugiej redakcji dramatu złożony zostaje w cenzurze. I ten tekst nie zyskuje aprobaty.

Jak bardzo zależało artyście na ujrzeniu swego dzieła na scenie świadczy fakt przystąpienia do całkowitej przeróbki. To już nie była „Maskarada” — Lermontow nazwał ją „Arbienin” a wprowadzone zmiany zaciążyły nad społeczno-filozoficzną istotną treścią dramatu. Ostał się niezmienny jedynie akt I, reszta uległa gruntownej przeróbce. Nie ma maskarady, jest bal, Nina wyznaje Zwiedziczowi miłość, zatem późniejsze zachowanie się Arbienina usprawiedliwione jest zdradą żony. Drapieżną postać Baronowej zastępuje cnotliwa, skrycie kochająca Arbienina Oleńka. Arbienin nie zabija żony. Trucizna — to mistyfikacja, po której Arbienin odchodzi w nieznaną. Spreparowana w ten sposób, pozbawiona akcentów krytycznych i demaskatorskich sztuka zyskuje wreszcie pozytywną ocenę cenzora.

Jednak i w tym kształcie nie dostała się na scenę. Zdecydował o tym demaskatorski stosunek do przedstawianej rzeczywistości, nadający poszczególnym partiom dramatu, nawet przy osłabieniu ich wymowy w trzeciej wersji, charakter ostrej satyry społecznej. Obraz ten był nie do przyjęcia dla arystokratycznych i plutokratycznych kół carskiej Rosji.

W pośmiertnym wydaniu dzieł Lermontowa, które ukazało się w 1842 r., zamieszczona została

„Maskarada” jako dramat czteroaktowy. Tekst, oparty na drugiej wersji, pozbawiony był przez cenzurę swych najmocniejszych politycznych akcentów. Redakcja ta uznana została za tekst kanoniczny i w tym kształcie „Maskarada” wznawiana jest po dzień dzisiejszy.

Pierwsze próby wprowadzenia „Maskarady” na scenę ograniczyły się do fragmentów dzieła. Próbę taką podjął amatorski teatr w Galiczu wystawiając dwie sceny z „Maskarady”: 3-ą z aktu I i 2-gą z aktu III.

Następnie, w latach 1852 i 1853, petersburski Teatr Aleksandryjski i moskiewski Teatr Mały przygotowują dalsze fragmenty. Wszystkim tym próbom towarzyszyło głębokie a dyskretne milczenie prasy.

Pierwszą, całościową inscenizacją „Maskarady” była premiera Teatru Małego w Moskwie, 24 września 1862 r. Ale i tym razem monologi Arbienina zostały okrojone z krytycznych akcentów.

Przez wiele lat „Maskarada” nie była wznawiana. Dopiero 25 lutego 1917 r., w przeddzień obalenia caratu odbyła się premiera dramatu Lermontowa w Teatrze Aleksandryjskim w Petersburgu. Wsiewołod Meyerhold, najwybitniejszy reżyser XX wieku, w tej inscenizacji „Maskarady” przesunął akcent na treści filozoficzne — bezradność człowieka wobec demonicznych sił zła — zatarł realizm utworu. Atmosferę tajemniczości pogłębiała jeszcze mroczna muzyka Aleksandra Głazunowa. Gorące spory wywołane koncepcją Meyerholda obudziły zainteresowanie dramatem Lermontowa.

Do stałego repertuaru teatrów weszła „Maskarada” dopiero po ugruntowaniu zdobyczy Wielkiej Rewolucji Październikowej, jako jeden z klejnotów sztuki narodowej. W okresie międzywojennym dramat Lermontowa wystawiany był ponad trzydziestokrotnie przez różne teatry Związku Radzieckiego, w różnych koncepcjach inscenizacyjnych od modernizmu poczynając, po-

przez skrajnie realistyczny socjologizm, na grotesce demaskatorskiej kończąc. Dopiero inscenizacje lat pięćdziesiątych i późniejsze opierano na koncepcjach bardziej wyważonych, nawiązujących do teatru romantycznego, bez przesady w ujmowaniu społeczno-obyczajowego tła.

Wspomnieć się godzi iż dramat Lermontowa stał się twórczą inspiracją dla radzieckiego kompozytora L. Łaputina, który na wątkach „Maskarady” stworzył balet pod tym samym tytułem.

„Maskarada” była również trzykrotnie filmowana. Trzecia ekranizacja sztuki z M. Mordwinowem w roli Arbienina wyświetlana była i w Polsce.

Do Polski pierwsze wiadomości o „Maskaradzie” dotarły późno. Wspomniał o niej w swym odczycie Włodzimierz Spasowicz. Był to rok 1888, odczyt nosił tytuł „Bajronizm Lermontowa”. Polski historyk literatury i krytyk, badając pierwszy uwolnił poetę rosyjskiego od przypisywanego mu przemożnego wpływu wielkiego Anglika; pierwszy przeprowadził paralełę pomiędzy twórczością Lermontowa i Stendhala, dopatrując się analogii w metodzie obserwacji oraz urabiania tworzywa literackiego.

Sceny polskie zdobyła „Maskarada” dopiero po II wojnie światowej. Polską prapremierą była inscenizacja Teatru w Częstochowie w kwietniu 1955 r. Wznowienia podejmowały teatry w Warszawie, Białymstoku i inn. Doczekała się „Maskarada” i radiofonizacji. Słuchowisko pod tym tytułem opracował Tadeusz Łopalewski, w rolach głównych wystąpili przed mikrofonami Polskiego Radia Elżbieta Barszczewska i Stanisław Zaczyk.



Portret M. J. Lermontowa na str. 1 — wg P. J. Zabłockiego, 1837 r. (reprod. z: F. Nikolewa, **M. J. Lermontow, Żyzń i twórczość**).

Obsługa p

Inspicjent

Sufler

E

Kierownik techniczny

Główny elektryk

Z

Brygadier sceny

MIECZ

Rekwizytorzy

Prace fryzjerskie

Prace ślusarskie

Garderobiana

EU

Kierowni

malarskiej

stolarskiej

krawieckiej damskiej

krawieckiej męskiej

STAI

składał:

Lechosław Mazurkiewicz

łamał:

Franciszek Warchlewski

drukował:

Sylwester Rybarczyk

Fotografia:

Zbigniew Łacki

Redakcja programu:

Urszula Macińska

przez skrajnie realistyczny socjologizm, na grotesce demaskatorskiej kończą. Dopiero inscenizacje lat pięćdziesiątych i późniejsze opierano na koncepcjach bardziej wyważonych, nawiązujących do teatru romantycznego, bez przesady w ujmowaniu społeczno-obyczajowego tła.

Wspomnieć się godzi iż dramat Lermontowa stał się twórczą inspiracją dla radzieckiego kompozytora L. Łaputina, który na wątkach „Maskarady” stworzył balet pod tym samym tytułem.

„Maskarada” była również trzykrotnie filmowana. Trzecia ekranizacja sztuki z M. Mordwinowem w roli Arbienina wyświetlana była i w Polsce.

Do Polski pierwsze wiadomości o „Maskaradzie” dotarły późno. Wspomnił o niej w swym odczycie Włodzimierz Spasowicz. Był to rok 1888, odczyt nosił tytuł „Bajronizm Lermontowa”. Polski historyk literatury i krytyk, bodaj pierwszy uwolnił poetę rosyjskiego od przypisywanego mu przemożnego wpływu wielkiego Anglika; pierwszy przeprowadził paralełę pomiędzy twórczością Lermontowa i Stendhala, dopatrując się analogii w metodzie obserwacji oraz urabiania tworzywa literackiego.

Sceny polskie zdobyła „Maskarada” dopiero po II wojnie światowej. Polską prapremierą była inscenizacja Teatru w Częstochowie w kwietniu 1955 r. Wznowienia podejmowały teatry w Warszawie, Białymstoku i inn. Doczekała się „Maskarada” i radiofonizacji. Słuchowisko pod tym tytułem opracował Tadeusz Łopalewski, w rolach głównych wystąpili przed mikrofonami Polskiego Radia Elżbieta Barszczewska i Stanisław Zaczyk.



Portret M. J. Lermontowa na str. 1 — wg. P. J. Zabłockiego, 1837 r. (reprod. z: F. Nikolewa, M. J. Lermontow, Żyźń i twórczość).

Obsługa przedstawienia:

| | |
|----------------------|--------------------------------|
| Inspicjent | RYSZARD KŁAKOWICZ |
| Sufler | EWA LICHODZIEJEWSKA |
| Kierownik techniczny | ZDZISŁAW WALOSZEK |
| Główny elektryk | ZDZISŁAW WITKOWSKI |
| Brygadier sceny | MIECZYŚLAW ADAMKIEWICZ |
| Rekwizytorzy | KAROL STÓJ ZYGMUNT KUCUŁYMA |
| Prace fryzjerskie | HELENA JANICKA |
| Prace ślusarskie | JAN KALWASIŃSKI |
| Garderobiana | EUGENIA ADAMKIEWICZ |

Kierownicy pracowni:

| | |
|----------------------|----------------------|
| malarskiej | MICHAŁ PUKLICZ |
| stolarskiej | BERNARD KOKTYSZ |
| krawieckiej damskiej | MARIA LASECKA |
| krawieckiej męskiej | STANISŁAW NASZCZYNIC |

Cena 3,— zł

W repertuarze:

Aleksander Fredro
SLUBY PANIENSKIE

Gabriela Zapolska
ICH CZWORO

W przygotowaniu:

Zdzisław Morawski
BAŚŃ O ZJEDZONYM CHLEBIE